KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Stycznia.
ŚRODA.
ROK 1831.

№ 12.

WSPOMNIENIA.
Narada Napoleona z Polakami w Warszawie 1807.

Wiele gazet zagranicznych twierdzi że Król *Pruski* w teraźniejszej sprawie *Polski*, zachowa ścisłą neutralność. — Hra: *Jezierski* dziś iest spodziewany z *Petersburga*. — Mówią że *Budżet* na rok 1831 wkrótce będzie Dyktatorowi przedstawiony. Woienne wydatki maią wynosić 100 miljonów, wszakże własne siły nasze wystarczyć tym nakładom zdołaią.— Rada Munic: M. S. Warsz: zawiadomiła właścicieli domów Miasta Warszawy, że opłata za kwaterunek Possessorski z niektórych domów do kassy miejskiej składana, od dnia 1 Stycznia r. b. nadal pobierana niebędzie; właściciele więc w tym przypadku będący, zechcą albo w własnych domach lokale taryffą oznaczone na kwaterunek przygotować, lub też niezwłocznie w innych domach własnem staraniem najmować; w tym iednak przypadku, zechcą uwiadamiać Deputacją Kwater: gdzie chcą najmować lokale na kwaterunek, dla przekonania się poprzednio czyli takowe będą dogodne. Taż Rada uwiadomiła, że potrzebuie zakupić znaczną liczbę koni dla formuiących się pułków kosztem Miasta Warszawy wystawić się maiących. Ktokolwiek by więc konie przydatne pod żołnierzy miał do zbycia, zechce się zgłaszać do W. *Charczewskiego* na Nalewkach pod Nr 2256 zamieszkałego. — Komitet Obywateli obw: Warsz: ułożył prawdziwie patryotyczny i chwlebny proiekt, zakupienia gruntu na dziedzictwo dla tych żołnierzy z obwodu Warsz: którzy na maiącej nastąpić wojnie odznaczą się męztwem. Ten proiekt umieścimy w całości. — Hr: Stan: *Zamojski* przez swego plenipotenta zeznał urzędownie, że dobra *Jadow* i *Kołodziąż* za twierdzę *Zamość* w dziedzictwo nabyte, teraz dla narodu odstępuie. — Jenerałowa *Żymirska* zł: 3000, Józ: *Skrzeczewski* zł: 1200, a Jg: *Dobrzyński* zł: 400, złożyli dla pułku 1go Mazurów. — Doszła tu wiadomość że w *Wilnie* urządzaią szpitale z powodu zbliżaiącej się *Cholery morbus*.

Wyczytawszy w Nr 10 Kurjera War: niesłuszny zarzut ciążący Urzędników, *iako mało ieszcze zasłużonych kraiowi*, iż ci nie spieszą wypełniać Obywatelskiej posługi w szeregach Gwardji Naro: za powinność poczytuię odeprzeć tę potwarz równie publicznie, iak publicznie została wymierzoną. Jeśli nie ogół, przynajmniej znaczniejsza część Urzędników zamieszkała w stolicy, nie zapomniała nigdy i dzisiaj pamięta, że są Obywatelami. Dali iuż oni liczne dowody patryotycznych czuć i w każdej potrzebie, okażą, że umieią wszystko poświęcić dla dobra Ojczyzny. Że zaś pomiędzy nimi może się znalazł taki, który nie iest zdolny poiąć przeznaczenia Obywatela, iego wina nie może, i niepowinna spadać na wszystkich. Niechby Autor wyżej powołanego artykułu, chciał zlustrować codzienne warty, dawane przez Gwardją Narod: w ówczas zmieniłby swe zdanie, i przekonałby się, iak chętnie i czynnie Urzędnicy przykładaią się do rozwinięcia się i utrzymania tej świętej instytucji wolnych Narodów. Grzech poiedyńczej osoby, niepowinien spadać na ogół. Kiedy więc poiedyńcza osoba przewiniła,

niech zostanie publicznie wymienioną; tego wymaga sprawiedliwość. Lecz niegodzi się nigdy pokrywać uchybienia iednego, po tępieniem wszystkich. Podobny postępek iest przeciwny sprawiedliwości, iest przeciwny celowi, który dzisiaj wszystkich prawych Synów Ojczyzny w iedno łączy. — *Stani: Mackiewicz. Urzędnik*, *Grenadjer Pułku 2go*, *Bataljonu 4go*, *Komp: 6tej Gwardji Naro: M. S. War.*
Znaleziono w papierach *Rożnieckiego* rotę przysięgi którą wykonywali *Szpiegi!* włosy powstaią na głowie czytaiąc to pismo. Szpiegi, w Jmieniu Trójcy Najświętszej, Matki Bożej i Wszystkich Swiętych, przysięgali donosić o czynach, mowach, sposobie myślenia i t. p. cnotliwych Obywateli! dołączono oraz (o zgrozo!) że to czynić maią *sumiennie* i *uczciwie* dla dobra Ojczyzny *Polski* i *Rossji!* — Gdy w *Warszawie* w tych dniach dowiedziano się że w *Sandomierskiem* zawiązało się towarzystwo Kobiet które Mężczyznom zdolnym walczyć a siedzącym w domu posyłaią wrzeciono zaięczą skórką obszyte; Panna R. J. O. mieszkaiąca na ulicy Freta, przesłała wczoraj takież wrzeciono WJPanu M. W. S. Z. N. — Pani *Pol* (Paul) właścicielka Magazynu mód, sukien Damskich i gorsetów na Krak: Przed: Nr 387, ma zaszczyt donieść Damom życzącym w każdej okoliczności przyczynić się do wsparcia żon i dziatek Żołnierskich, że od każdego przedmiotu nabytego lub obstalowanego w tym magazynie, 25 od 100 na toż wsparcie chwalebne, oddanemi będą. — *Komitet Opiekuńczy Rodzin Rycerstwa.* Powziąwszy wiadomość iż niektóre osoby, do przyjmowania dobrowolnych ofiar, na rzecz żon i dzieci Rycerstwa, nieupoważnione, zbieraią po domach rozmaite pod tym tytułem składki, a tym sposobem i Publiczność wbłąd wprowadzaią i popełniaią nadużycie wiary publicznej, uprasza Szano: Obywateli, aby ofiary, które w tak pięknym celu uczynić zamierzaią, na ręce upoważnionych i iuż przez pisma publicz: ogłoszonych Szanownych Dam, lub też do Redakcji pism perjodycz: nadsełać raczyli. Dla uniknienia wszelkiego nieporozumienia Szanowne Damy do zbierania ofiar uproszone, raczą każdemu żądaiącemu okazywać wydane im w tej mierze przez Komitet upoważnienia. — Ogłoszono Prospekt na dzieło uwieńczone *Gwarancje Praw Obywatelskich* czyli *O najskuteczniejszych środkach zabezpieczenia tak Tronów przeciw Rewolucjom, iako też Obywatelów w ich prawach.* Rozprawa zadana do nagrody. — Officerom *Rossyjs:* w Zamku będącym, zabroniono wychodzić za załatwianiem interessów. Okazało się bowiem, że niektórzy z nich nadużywali wydawanych im w tej mierze pozwoleń. — W imieniu Ojczyzny, składam podziękowanie W. J. *Elżanowskiemu* ofiaruiącemu dwie bronie Strzeleckie i Kordelas wyzłacany dla korpusu *Wolnych Strzelców*, pod dowództwem moim zostaiącego. *Geritz.* — Każdy patryotyczny czyn powinien być Ojczyźnie znany, i dla tego miło iest ogłosić publicznie, iż JW. Stanisław *Biesiekierski* Miecznik Powia: Kowals: nie tylko że Syna i Zięcia, do iazdy Mazurów wyprawił, ale nadto 4ch ieźdźców swym kosztem także do tejże iazdy uekwipować postanowił. Oby ten piękny przykład i przez innych Kapitalistów mógł być naśladowany. B. — Czterej uczniowie Konwiktu XX. Piiarów na *Zoliborzu* bracia *Karnkowscy*, Piotr, Adolf, Teodor i Sylwester, żądali od Opiekuna swego Toma: *Orsettego* aby kosztem ich uzbroił i umundurował 25 żołnierzy do pułku 2 Mazurów. Nieprzestaiąc na tej ofierze najstarszy z tych szlachetnych młodzieńców, wieku liczący, sam Piotr, zaledwie 17 lat w

szeregi obrońców Ojczyzny zaciągnął się. J któż widząc taki zapał, takie poświęcenie, mógłby ieszcze o sprawie naszej powątpiewać?

(Artykuł nadesłany.) — Popełniłbym grzech śmiertelny, gdybym dziś nie wyiawił tego, co za ś. p. rządu despotycznego nieraz przedstawiałem na próżno! Między wyrodkami Ojczyzny, Pan S. w Lutomiersku z Panem J. dawniej spólnie (dziś bowiem Pan S. iest na urzędowaniu w *Pabianicach*) działaiący, nie ostatnie zajmuią miejsce. Podobni *Birnbaumowi* zdzierali niesłusznie z Obywateli i często i wiele pieniędzy, lecz nie tu koniec ich działań publicznych; potrafili oni robić Sepultury osób na których obecności i zeznaniu wszystko w czasie indagacji polegało; potrafili corocznie mniej do ksiąg ludności podawać Jzraelitów, lubo ci w temże mieście mieszkali i trudnili się handlem różnych towarów, iakże sprawiedliwą za to od Starozakonnych pobierali pensją! Ciekawy tylko iestem widzieć ich imiona zaszczytne po wywieszeniu listy kochanych Szpiegów, a w tenczas moie przekonanie zadowolonem, a głos całego miasta Lutomierska sprawiedliwości domagać się będzie. *Obywa: z Lutomierska X: S:*

Gdy pisma publicz: ogłaszaią chlubne poświęcenie się i zamiłowanie Ojczyzny, *Duchownych Polskich*, nie można pominąć w ich gronie WJX. *Sakowskiego* Proboszcza *Pragi*, który w d. 5 List: w chwili, gdy podsłuchy szpiegów i prześladowania despotyzmu do najwyższego dochodziły stopnia, niewahał się ani chwili, na żądanie Młodzieży Akademickiej odprawić żałobne Nabożeństwo za poległych z okrutnej ręki mieszkańców *Pragi*; niemógł on ścierpieć, aby władza ciemiężców naszych do tej ostateczności posuwała swoie pęta, iżby nie wolno było przy stopniach ołtarza wznieść modłów za zmarłych współbraci i dla tego powiedział: „Jakiekolwiek czekaią mnie prześladowania i męczarnie, dopełnię obowiązków Kapłana, Polaka.“ Niedługo potem zaczęto prześladować czcigodnego sługę Bożego, zgraia szpiegów napełniała skromne iego Kapłańskie ustronie, iuż nawet odebrał groźny rozkaz w d. 29 Listo: stawienia się przed owym piekielnych potworów Trybunałem, gdy w tymże dniu o cudzie! o błogie wspomnienie! chwalebne powstanie narodu wyrwało tę ofiarę z paszczy prześladowców. BÓG którego on gorącą modlitwą wzywał na pomoc uciemiężonej ludzkości, ulitował się nad znękanym narodem. Ten czyn godzien potomnych pamięci, wspomni zapewne każdy Polak z uwielbieniem, a skromność tylko Kapłana znajduiącego w własnem uczuciu istotną nagrodę za poświęcenie się swoie, wstrzymywała od podania go do publicznej wiadomości. Chwała Tobie czcigodny Kapłanie i Tobie podobnym, utrzymujcie w duszy Ludu święty ogień miłości Ojczyzny, a ten BÓG którego iesteście namiestnikami, Ta wiara którą głosicie, umacniać będzie i zagrzewać woiowników naszych, a iakaż miła nagroda za te czyny wasze, gdy ujrzycie ojczyznę wolną i potężną. *Ant: Podolski Czł: Gw: ho:*

ROZKAZ DZIENNY. D. 9 Stycz: 1831.

Postępuie na wyższy stopień. W pułku 3 piecho: lin: przykommenderowany do gwardji honoro: Podporucznik Michałowski Lud: na Porucznika. — *Przeniesieni zostaią.* Do Korpusu Jnżenje: z Pułku 3go Strzel: pie: Podporucznicy: Nynkowski Kons: i Brauner Lud:; z pułku 4go Strzel: pie: Podporucznicy: Swieszewski Jan i Strzemieczny Maciej. Do pułku Strzel: kon: b. gwar: z pułku 2go strzel: kon: Podporucznicy Jastrzębski Jan i Psarski Anto:. Do Pułku 2go piecho: linjo: z Pułku 2go strzel: pie: Podporucznik Gordaszewski

Fran:. Do Pułku 2go strzel: kon: z pułku strzel: kon: b. gwar: Podporucznicy: Antoszewski Rom: i Krzymuski Kaz:. Do pułku 1go Ułanów z kor: Wetera: Podporucznik Blumenhoff Józef. Do pułku 4go Ułan: z pułku 3go Strzel: pie: Podporucznik Berlier Benja: Do Pułku 5go Ułan: z pułku 1go Ułan: Podporucznik Behrens Ern:. — *Wchodzi w służbę i umieszczony zostaie.* W baterji 1ej lek: artyl: kon: z wojska Saskiego Podporucznik Korzeliński.— *Wracaią do służby i mieszczeni zostaią.* W komitecie artyl: uwolniony ze służby Adjunkt tegoż komite: Porucznik Charczewski Michał. W Pułku 7 pie: lin: uwolniony ze służby w stopniu Maiora, z tegoż pułku Kapitan Kowalski Andr: w stopniu Kapitana. Na Adjunkta przy Jenerale Wejsenhoff, uwolniony ze służby Porucznik Hr. Ostrowski Tade: W Pułku 1 strzel: kon: uwolniony ze służby w stopniu Porucznika, z tegoż pułku, Podporucznik Cywiński Kar: w stopniu Podporucznika i uwolniony ze służby Kapitan Michalski Szym:. W Pułku 2 Ułan: uwolniony ze służby, z tegoż Pułku, Porucznik Gumowski Adam. W Pułku 4 Ułan: uwolniony ze służby z Pułku 4 strzel: kon: Kapitan Wydżga Anto:. Na Adjutanta przy Jenerale Wojczyńskim, uwolniony ze służby w stopniu Kapitana, Porucznik Wojczyński Jan, w stopniu Porucznika. — *Przeznaczeni zostaią.* Adjutant po zmarłym Jenerale Hr: Potockim, Kapitan Soczyński Józ: do pełnienia tychże obowiązków przy Jenerale Mycielskim. Z Pułku 1go Strzel: pie: Kapitan Żarski Fran: na Adjutanta przy Jenerale Hr. Szembek. Do Pułku 1go strzel: pie: z tegoż pułku Audytor Obiedziński Szym: w stopniu Kapitana.

DONIESIENIA.

Do handlu Towarów Kolonialnych i Aptecznych, może być przyięty na TERMINATORA Młodzian, z dobremi dla niego warunkami, winien iednakże po polsku i po niemiecku dobrze mówić, oraz znać Rachunkowość, życzący, bliższą wiadomość w drukarni Kurjera Warszawskiego powziąść raczy.

W tych dniach zginęła ŁYŻKA i ŁYŻECZKA, obiedwie zaopatrzone literą CD w cyfry i liczbą 14 próbę oznaczaiącą, ktokolwiek by ią nabył, lub miał u siebie, niech raczy dać o tem wiadomość do właści: domu Nr 2260 na Nalewkach; gdyby zaś żądał nagrody otrzyma ią niezawodnie. Wszakże i uczciwość przy odradzającej się ojczyznie także odradzać się powinna.

Uwiadamia się Publiczność iż w Składzie przy ulicy Miodowej pod Nr 491, oprócz Kobierców i Dywanów, dostać można i innych wyrobów wełnianych, iako to: Kołder białych i haftowanych, Bai różnej; białej, kolorowej i w kraty na koni, Flanelli zwyczajnej, Flanelli lekarską zwanej, Kaftaników i Gatek trykotowych, Skarpetek, tudzież Pończoch damskich i męzkich wełnianych, włóczki białej i farbowanej w różnych kolorach, a nadto, Pasów narodowych karmazynowych i dwoj-kolorowych białych z karmazynowym.

Losy Nr 7,150 i 31,170 zaginęły wygrana iaka paść mogła, tylko prawemu Właścicielowi wypłacona będzie.

W Hotelu Litewskim pod Nr 476 Lit: C. przy ulicy Nowo-Senatorskiej, iest do naięcia każdego czasu dziennie, miesięcznie DWA POKOIE i PRZEDPOKOJ na pierwszem piętrze ze wszystkiemi meblami. Ktoby sobie życzył, uda się do Szwajcara, a ten wskaże wspomnione mieszkanie.

Posiadacze domu tu w Warszawie pod Nr 497 Lit. B. przy ulicach Podwale, Senatorskiej i Miodowej położonego, zawiadamiaią tak, Lokatorów tegoż Domu iak wszystkich jakibądź interes maiących, iż mieszkanie swe przenieśli do Dóbr w Województwie Płockiem położonych; zatem żaden kredyt przez kogobądź na Imie ich miejsca niema i pod żadnym pozorem czyniony być niemoże, bo wcale płacony nie będzie.

Dziś zimna stopni 3.

SZARADA.

Na *pierwszem z drugiem* pieczeń obracaią,
Na *drugiem z trzeciem* ciasto wygniataią,
Wszystko znaczy woiownika
Co w pokoiu szpieguie a na wojnie zmyka.

TEATR NARODOWY. Jutro *Barbara Zapolska. Powstanie Narodu.*